

Summis desiderantes affectibus

Autor tekstu: **Innocenty VIII**

5 grudnia 1484 roku

Innocenty, biskup, sługa sług bożych, na wieczną rzeczy pamiątkę. Pragnąc najgoręcej, tak jak wymaga tego troska pasterska, aby Wiara Katolicka, zwłaszcza w naszych czasach, umacniała się i rozkwitała wszędzie i aby zepsucie heretyckie wygnane zostało z wszystkich krain wiernych, z chęcią mówimy, a także przypominamy o tych konkretnych metodach i środkach, dzięki którym spełnić się mogą dążenia chrześcijaństwa; jeśli bowiem dzięki naszym wysiłkom, tak jak motyką dobrego gospodarza, wykorzeniony zostanie wszelki błąd, oddanie naszej wierze i zapał dla niej bardziej jeszcze umocnią się w sercach wiernych. Nie bez przepełnionego gorączką smutku dowiedzieliśmy się ostatnio, że w niektórych częściach północnych Niemiec, a także w prowincjach, parafiach, okręgach, dzielnicach i diecezjach Mainzu, Kolonii, Trewiru, Salzburga i Bremy, wiele osób płci obojga, nie bacząc na własne zbawienie i odchodząc od wiary katolickiej, zadaje się z diabłami, inkubami i sukkubami i poprzez swoje czary, zaklęcia, gusła i inne przeklęte zabobony, obmierzłe praktyki i zbrodnie niszczy potomstwo kobiet i nowo narodzone zwierzęta, wykorzenia plon, jaki wydaje rola, strąca winne grona z winorośli i owoce z drzew; mało tego, zabija mężczyzn i kobiety, zwierzęta juczne pospołu ze stworzeniami innego rodzaju, niszcząc również winnice, sady, łąki, pastwiska, łąki pszenicy i innych zbóż i wszelkie inne uprawy. Co więcej, nikczemnicy owi gnębią i doświadczają mężczyzn i kobiety, zwierzęta pociągowe, trzody owiec, a także bydło i inne stworzenia, zadając im ból i zsyłając na nie wszelkiego rodzaju choroby, tak wewnętrzne, jak i zewnętrzne, i uniemożliwiają mężczyznom płodzenie, a kobietom poczęcie, sprawiając, że nie mogą współżyć małżeńsko ze sobą ani żony z mężami, ani mężowie z żonami. Również i ponadto bluźnierczo wyrzekają się wiary, którą otrzymali wraz z sakramentem chrztu, i z poduszczenia wroga rodzaju ludzkiego nie wahają się popełniać najdzikszych okropieństw i występków na zgubę swych dusz, obrażając nimi majestat boski, dając tym gorszący i niebezpieczny przykład wielu innym. I jakkolwiek umiłowani synowie nasi, Heinrich Kramer i Jakob Sprenger, profesorowie teologii z zakonu braci predykantów, wyznaczeni zostali Listami Apostolskimi do przeprowadzenia śledztwa w sprawie tych heretyckich niegodziwości i nadal pozostają inkwizytorami — jeden w rzeczonych częściach Niemiec północnych, w których znajdują się wspomniane wyżej prowincje, miasta, parafie, diecezje i inne wymienione miejscowości, drugi zaś na pewnych obszarach przyległych do Renu — niemało osób spośród duchowieństwa i osób świeckich tych krajów, starając się być mądrzejszymi, niż im przystoi, w związku z tym, że we wspomnianych pismach nominacyjnych nie wyraża się i nie wyszczególnia imiennie nazw owych prowincji, parafii, okręgów, diecezji i innych poszczególnych miejscowości, a również i dlatego, że nie wyszczególnieni w nich zostali imiennie sami owi dwaj delegaci, ani też określone dokładnie i jednoznacznie występkami, jakim mają stawić czoła, osoby owe mają czelność obstawać uporczywie przy tym, że występkami owe nie zdarzają się w tych prowincjach, a co za tym idzie wymienieni wyżej inkwizytorzy nie mają prawa sprawowania swej władzy inkwizytorskiej w prowincjach, parafiach, okręgach, diecezjach oraz na obszarach, jakie zostały tu wyliczone, i że inkwizytorom tym nie wolno podejmować działań w celu ukarania, uwięzienia i poprawy tych, którym dowiedziono określonych powyżej niegodziwości i zbrodni. W rzeczonych przeto prowincjach, parafiach, okręgach i diecezjach występkami i zbrodniami, o których mowa, trwają nadal, nie bez oczywistej szkody dla ich dusz i zaprzepaszczenia nadziei na wieczne zbawienie. Przeto my, jak nakazuje nam nasz obowiązek, pragnąc usunąć wszelkie trudności i przeszkody, mogące wadzić inkwizytorom w ich pracy, i chcąc zapewnić skuteczne lekarstwo, które mogłoby zapobiec zarazie herezji oraz innym okropieństwom, jakie rozsiewa ich jad na zgubę niewinnych dusz, tak jak wymaga tego od nas nasz urząd i wyznacza gorliwość w wierze, a także sprawić, by prowincje, parafie, okręgi, diecezje oraz obszary w tych; północnych częściach Niemiec, które wymieniliśmy, nie były pozbawione dobrodziejstw Świętego Urzędu Inkwizycji wyznaczonego dla nich, na mocy władzy naszej apostolskiej nakazujemy niniejszym i jak najgoręcej zalecamy, aby wspomniani wyżej inkwizytorzy upoważnieni byli w owych prowincjach, parafiach, diecezjach, obszarach i okręgach do swobodnego i niczym nie skrępowanego upominania, uwięzienia i karcenia wszystkich winnych wspomnianych zbrodni i nieprawości, tak

jakby osoby owe i ich zbrodnie zostały nazwane i szczegółowo opisane w naszych listach. Ponadto, dla większej pewności, rozszerzamy zakres nadanej tymi listami władzy, tak by obejmowała ona wszystkie wspomniane uprzednio prowincje, parafie, diecezje, dzielnice i obszary, a także osoby i wspomniane zbrodnie; udzielamy też zezwolenia wspomnianym wyżej inkwizytorom, obu razem i każdemu z osobna, a także ich pisarzowi, naszemu umiłowanemu synowi Johanowi Gremperowi, magistrowi sztuk wyzwolonych, księdzu parafialnemu z Konstancji, albo każdemu innemu notariuszowi publicznemu, który zostanie wyznaczony przez nich obydwu lub przez któregoś z nich, a wysłanemu czasowo do wspomnianych wyżej prowincji, parafii, diecezji, dzielnic i wyżej wspomnianych obszarów, aby działali zgodnie z zasadami inkwizycji przeciwko ludziom tego rodzaju, bez względu na ich rangę lub wysokie urodzenie, a także upominali, karali, więzili i nakładali grzywny, stosownie do popełnionych przez nich zbrodni, na wszystkich tych, których uznają za winnych. Ponadto winni oni cieszyć się całkowitą swobodą głoszenia i objaśniania wiernym słowa bożego we wszystkich kościołach parafialnych wspomnianych prowincji, ilekroć nadarzy się po temu sposobność i kiedy będzie im to odpowiadało, a także odprawiania wszelkich obrzędów oraz dokonywania wszelkich czynności, jakie uznają za pożyteczne w tych sprawach. Władzą naszą najwyższą gwarantujemy im raz jeszcze pełną i całkowitą swobodę. Listami naszymi apostołskimi domagamy się też od naszego czcigodnego brata, biskupa Strasburga, by ogłosił osobiście albo sprawił, by jakaś inna osoba czy inne osoby ogłosiły publicznie treść tej bulli, co winien czynić wtedy i tak często, jak sam uzna za stosowne albo kiedy zażądają tego odeń obaj wspomniani inkwizytorzy lub każdy z nich z osobna. Nie wolno mu też dopuścić, aby wbrew temu, co zalecają owe listy, niepokoili ich lub stawiała im przeszkody jakakolwiek władza; przeciwnie, winien zagrozić wszystkim, którzy przeszkadzają wspomnianym inkwizytorom, niepokoją ich lub się im sprzeciwiają, wszystkim owym buntownikom, bez względu na ich stanowisko, stan, majątek, pozycję, dostojność, godność i kondycję, a także przywileje i wolności, na jakie mogliby się powoływać, ekskomuniką, zawieszeniem w czynnościach, klątwą, a także gorszymi jeszcze karami i cenzurami kościelnymi, jakie uzna on za stosowne, bez prawa apelacji, a także na mocy naszej władzy podejmował tego rodzaju decyzje tak często, jak mu się to spodoba, odwołując się, w razie konieczności, do pomocy ramienia świeckiego. I niechaj nikt nie stawia żadnych przeszkód owym listom apostołskim i poleceniom. I niechaj nikt w żaden sposób nie sprzeciwi się temu pismu, nie postąpi wbrew niniejszemu oświadczeniu, rozszerzającemu naszą władzę i nasze zalecenia. A jeśli ktoś poważy się tak uczynić, niechaj wie, że spadnie nań gniew Boga Wszechmogącego i błogosławionych Apostołów, Piotra i Pawła. Dan w Rzymie, u Świętego Piotra, dnia piątego grudnia, roku od Wcielenia Pańskiego tysięcznego czterechsetnego osiemdziesiątego i czwartego, w pierwszym roku naszego pontyfikatu.

(Publikacja: 06-07-2002)

[Oryginał.](http://www.racionalista.pl/kk.php/s,970) (<http://www.racionalista.pl/kk.php/s,970>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie

prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl